



Foto: Piotr Piątek

Biurowiec Ericpol Software Pool w Łodzi

Parkowy pejzaż z neorenesansowym pałacem łódzkich przedsiębiorców Scheiblerów tworzy kontekst dla nowego biurowca firmy Ericpol. Na wskroś współczesny budynek, pełen jest jednak lokalnych zapożyczeń podkreślając rodowód inwestora. Autorem projektu jest Horizonte Studio, zaś generalnym wykonawcą firma Strabag.

W nurt przemian realizowanych w ramach sektorowego programu rewitalizacji 100 hektarów śródmieścia Łodzi wpisuje się najnowsza inwestycja teleinformatycznej firmy Ericpol. Właśnie tam firma zdecydowała się zrealizować swoją sztandarową inwestycję. Biurowiec zlokalizowany jest na terenie Łódzkiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej, w obszarze objętym ochroną Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków.

Obiekt powstaje w centrum Łodzi, w sąsiedztwie ul. Piotrkowskiej, u zbiegu ulic Sienkiewicza i Tymienieckiego. Na działce mieścił się popularny w PRL-u miejski basen Olimpia, który przez ostatnie dekady popadał w ruinę.

Teren objęty projektem sąsiaduje z neorenesansowym pałacem Scheiblerów i wchodzi w część parku tworzącego dawniej całość posiadłości Karola Scheiblera, dziś w rękach Politechniki Łódzkiej. Zlokalizowane po drugiej stronie ul. Tymienieckiego relikty architektury poprzemysłowej, będące częścią zespołu dawnej zabudowy fabryczno-mieszkalnej "Księży Młyn" przeobrażono w tętniący życiem ART_Inkubator. Tworzą go biura, pracownie artystyczne i wielofunkcyjna przestrzeń kulturalna.

Takie zabytkowe sąsiedztwo zobowiązuje. Pogodzenie wymogów funkcjonalnych z ograniczeniami stawianymi przez konserwatora zabytków oraz restrykcyjnymi warunkami zabudowy stanowiło dla architektów główne wyzwanie projektu. Decyzja WZ wyznaczyła nieprzekraczalną wysokość zabudowy sięgającą 16 metrów, inwestorowi zależało tymczasem na uzyskaniu odpowiednich parametrów użytkowych dla 800 osobowego zespołu.

W wyniku przeprowadzonych przez architektów z krakowskiej pracowni Horizonte Studio analiz widokowych biurowiec otrzymał formę czterokondygnacyjnej, dwuskrzydłowej bryły, spiętej w centralnej części przeszklonym łącznikiem (mieszczącym lobby windowe oraz przeszklone sale konferencyjne). Tak powstał budynek na rzucie litery X, którego forma umożliwiła projektantom optymalne wykorzystanie terenu, pozwalając na utworzenie aż trzech wewnątrz urbanistycznych wokół obiektu.

Zastosowany język architektoniczny pozwolił na zachowanie wyraźnych relacji z otoczeniem. Tym co odróżnia biurowiec od innych obiektów pełniących funkcje typowo biurowe jest zieleń, która wdziera się klinem głęboko w głąb budynku i optycznie przedostaje się do jego wnętrza przez olbrzymie przeszklenia. Uwagę przyciąga widok z głównego lobby w stronę pobliskiej katedry, widocznej ponad zielenią parkową. Architektura nowego biurowca prowadzi dialog z otoczeniem również poprzez nawiązania do tradycji ceglanej zabudowy Łodzi. Inspiracją dla projektantów stał się przemysłowy kontekst. Elewacje od wschodu i zachodu obłożono ręcznie formowaną i tradycyjnie wypalaną cegłą pochodzącą z duńskiej manufaktury Petersena. Ta wyrafinowana struktura - wynik drobiazgowych ustaleń architektów z łódzkim wojewódzkim konserwatorem zabytków - nadała budynkowi wyjątkowej, niejednorodnej szaro-betonowej barwy, będącej tłem dla akcentów kolorystycznych elewacji. Współczesne przeszklone płaszczyzny z pionowymi zacieniaczami (których charakter nawiązuje do kolorystyki zapisanej w identyfikacji wizualnej firmy Ericpol) oddają rytm fasad XIX-wiecznych zabudowań fabrycznych Łodzi. Twórcze interpretacje lokalnych tradycji wyrażone współczesnymi środkami sprawiają, że nowa architektura jest klarowna i zrozumiała dla odbiorcy. Oglądając budynek warto zwrócić uwagę na wyrafinowane detale, dobrane materiały oraz jakość wykonania.

Wewnętrzne korytarze wytyczono tak, aby każdy kończył się dużym przeszkleniem doświetlając je i kontynuując relacje wnętrza z otoczeniem. Ściany działowe głównych sal konferencyjnych wykonano ze szkła, aby również wewnątrz nie tworzyć zbędnych podziałów. Większość biur ma możliwość wentylacji naturalnej oraz hybrydowej. Budynek wyposażono w inteligentny system chłodzenia oparty na systemie stropów termoaktywnych (tzw. TABS). Zatopione w betonie orurowanie ze schłodzoną wodą, sprawi w lecie, że cała powierzchnia stropów chłodzi pomieszczenia pracownicze. Dla biurowca opracowano tzw. model neuronowy budynku. Inteligentny system sterowania temperaturą pozwoli gromadzić informacje o zachowaniu obiektu i nawykach jego użytkowników. W połączeniu z danymi na temat pogody, pobieranych przez internet z dwóch niezależnych stacji meteorologicznych, będzie również w stanie przygotować się z wyprzedzeniem na nadchodzące upały lub mrozy.

Każdy nowy obiekt zlokalizowany w śródmieściu Łodzi jest kluczowy dla przyszłego charakteru miasta. Przemiany jakim podlega dziś centrum determinować będą jego rozwój i funkcje na kolejne dekady. Choć biurowiec Ericpol Software Pool nie powstał w wyniku rewaloryzacji przemysłowej zabudowy szanuje lokalne tradycje, dając świadectwo tego, że Łódź pomimo wielu problemów z jakimi jeszcze będzie musiała się zmierzyć posiada swój szlachetny rodowód, na którym można budować gospodarczą przyszłość miasta.

Dawid Hajok